

Kajman, To dla moich ludzi (ft. WSRH, Dj Noriz, p

To nie jest numer dla VIP-ów
Których serce bije dla kwitu
To nie dla psów i konfitur
Tak gdzieś nawinał PIH-u
Ja nie robię hitów gimbusom, patusom też
Chociaż wiem że czegoś słuchać muszą
Lecz czemu mnie?
Nie robię rapu pajacom, co przez nałóg szacunek tracą
Typu alko, koks czy biało ? jest tego aż nadto
Nie robię rapu dla głupich, nie robię dla niewrażliwych
Dla nich mój rap jest zbyt trudny
Lub jest za mało prawidłny
Robię dla szarych podwórek
I dla ich nieznanych sprawców
Tagów z puszek farb olejnych
I grubych, srebrnych flamastrów
Dla tych wariatów barki kręcących na karku
Wielkie 5 dla b-boyi, są po edycji Broken Glass'u
Robię dla DJ-i co wiedzą jak dziś rozkręcić klub
Winyłowe płyty drapią, byś ty ich docenić mógł
Do zabawy brakuje tylko bitbox i MC?s i w chuj publiki,
Dla której się właśnie to kręci tu.

To dla moich ludzi
Wszyscy tu dziś niech zrobią wielki hałas
Będę robił to dopóki w tym miejscu nie pojawi się cisza,
Lecz chyba nie dzisiaj
To dla moich ludzi
Wszyscy tu dziś niech zrobią wielki hałas
To są pozdrowienia dla kumpli, dla was
Nasz rap, będziemy grać do końca świata.

I nie przeliczam kumpli na hajs
To dla was gram ten numer
Pcham ten wózek do końca świata
I o jeden dzień dłużej
Z dała od nieporozumień
Karny kalumet płonie
I nie ruszę na hamulec
Moi ludzie po mej stronie
Łap ten moment, unieś głowę ziom,
Będzie dobrze
Dla tych co chcą się podnieść
Pozdrowki śle na blokce
Kiedy sunę tu jak bobslej
Czarne owce, hałas
Kiedy niesie mnie new balance
Niesie mnie i mój bagaż
Kiedy działam to na stówę
Za mych ludzi w górze burbon
Bez planu B na jutro staram się w miejscu nie utknąć
Śle to tym wszystkim grupom co poznali smak wyrzeczeń
Po świecie rozrzuceni
Wierzą w siebie, robią pekiel
Jedni dziś mają lepiej, drudzy biorą na zeszyt
Lecz nie ważne ziom jak leci
Jeśli potrafisz się cieszyć
Talent, by ogień wzniecić
Moi ludzie też go mają,
Żaden skurwiel nie zaprzeczy
Poznań, Kielce, siemano.

To dla moich ludzi
Wszyscy tu dziś niech zrobią wielki hałas

Będę robił to dopóki w tym miejscu nie pojawi się cisza,
Lecz chyba nie dzisiaj
To dla moich ludzi
Wszyscy tu dziś niech zrobią wielki hałas
To są pozdrowienia dla kumpli, dla was
Nasz rap, będziemy grać do końca świata.

Łaku, zwijaj majdan to Wyższa Szkoła i Kajman
Na zapętlonych taktach kręcę filmy jak Wajda
W ręku mike mam i tne jak na dekach tnie Dj Noriz
I choć nie jestem kardiologiem to trafiam do ludzkich serc
Z Poznania do Kielc, WSRH zapierdala pod prąd
Jadę jak Hot Rod ponownie jesteśmy out of control
Rap dedykowany łotrom, prostą mamy nawijkę
To dla typów, którzy okupują dzielnicowy winkiel
Znowu zatrzęsiemy rynkiem tak jak zrobił to Sido
I jara mnie fakt, że krzywisz się na nasz widok Ty cipo
Jesteś cipą
Twoja sytuacja jest przejebana,
Jakbyś miał na imię Donat i był policjantem w Stanach
Dla nas nie ma rzeczy, których przeskoczyć nie można
A jak to robimy synu nie Twoja zasrana brożka
Będą pisać o Nas w książkach, My robimy historię
Zalewamy miasto rapem, a Ty zalewasz formę.

To dla moich ludzi
Wszyscy tu dziś niech zrobią wielki hałas
Będę robił to dopóki w tym miejscu nie pojawi się cisza,
Lecz chyba nie dzisiaj
To dla moich ludzi
Wszyscy tu dziś niech zrobią wielki hałas
To są pozdrowienia dla kumpli, dla was
Nasz rap, będziemy grać do końca świata.